

□ Czas czytania: 7 min.

Praca małoletnich nie należy, niestety, do przeszłości. Na świecie nadal pracuje około 160 milionów dzieci, a prawie połowa z nich jest zatrudniona w różnych formach niebezpiecznej pracy; niektóre z nich zaczynają pracować już w wieku 5 lat! Trzyma je to z dala od edukacji i ma poważne negatywne konsekwencje dla ich rozwoju poznawczego, wolicjonalnego, emocjonalnego i społecznego, wpływając na ich zdrowie i jakość życia.

Zanim powiemy o pracy dzieci, należy zauważyć, że nie wszystkie prace wykonywane przez dzieci można sklasyfikować jako takie. Udział dzieci w niektórych zajęciach rodzinnych, szkolnych lub społecznych, które nie utrudniają im nauki szkolnej, nie tylko nie szkodzi ich zdrowiu i rozwojowi, ale jest korzystny. Takie działania są częścią integralnej edukacji, pomagają dzieciom uczyć się umiejętności, które są bardzo przydatne w ich życiu i przygotowują je do obowiązków.

Zgodnie z definicją Międzynarodowej Organizacji Pracy praca małoletnich to aktywność zawodowa, która pozbawia dzieci ich dzieciństwa, ich potencjału i godności oraz jest szkodliwa dla ich rozwoju fizycznego i psychicznego. Są to prace na ulicach, w fabrykach, w kopalniach, z długimi godzinami pracy, które często pozbawiają je nawet niezbędnego odpoczynku. Są to prace, które fizycznie, psychicznie, społecznie lub moralnie są ryzykowne lub szkodliwe dla dzieci i które zakłócają ich edukację szkolną, pozbawiając je możliwości chodzenia do szkoły, zmuszając je do wcześniejszego opuszczenia szkoły lub zmuszając je do pogodzenia uczęszczania do szkoły z długimi godzinami ciężkiej pracy.

Ta definicja pracy dzieci nie jest wspólna dla wszystkich krajów. Istnieją jednak parametry, które mogą ją zdefiniować: wiek, trudność lub niebezpieczeństwo wykonywanej pracy, liczba przepracowanych godzin, warunki, w których praca jest wykonywana, a także poziom rozwoju kraju. Jeśli chodzi o wiek, powszechnie przyjmuje się, że nie powinno się pracować poniżej 12 roku życia: międzynarodowe standardy mówią o minimalnym wieku dopuszczenia do pracy, tj. nie niższym niż wiek, w którym kończy się obowiązek szkolny.

Ostatnie statystyki mówią o około 160 milionach pracujących dzieci, a liczba ta w może być znacznie wyższa, ponieważ trudno jest obliczyć rzeczywistą sytuację. Co dziesiąte dziecko na świecie jest ofiarą pracy małoletnich. Należy pamiętać, że statystyki te obejmują również poniżającą pracę – jeśli można ją nazwać pracą –

taką jak przymusowe wcielenie do konfliktów zbrojnych, niewolnictwo lub wykorzystywanie seksualne. Niepokojące jest to, że statystyki pokazują, że obecnie pracuje o 8 milionów dzieci więcej niż w 2016 roku, a wzrost ten dotyczy głównie dzieci w wieku od 5 do 11 lat. Organizacje międzynarodowe ostrzegają, że jeśli ten trend się utrzyma, liczba dzieci zatrudnionych do pracy może wzrosnąć o 46 milionów w nadchodzących latach, jeśli nie zostaną podjęte odpowiednie środki ochrony socjalnej.

Przyczyną pracy dzieci jest głównie ubóstwo, ale także brak dostępu do edukacji i bezbronność w przypadku osieroconych lub porzuconych dzieci.

Praca ta w zdecydowanej większości przypadków pociąga za sobą również konsekwencje fizyczne (przewlekłe choroby i schorzenia, okaleczenia), psychologiczne (z powodu znęcania się młodzi stają się oprawcami, po życiu we wrogim i brutalnym środowisku sami stają się wrogo nastawieni i agresywni, rozwijają niską samoocenę i brak nadziei na przyszłość) oraz społeczne (korupcja obyczajów, alkohol, narkotyki, prostytutka, przestępstwa).

Nie jest to nowe zjawisko, miało ono miejsce również w czasach księdza Bosko, kiedy wielu chłopców, napędzanych biedą, szukało sposobów na przetrwanie w dużych miastach. Odpowiedzią świętego było przyciągnięcie ich, zapewnienie im jedzenia i schronienia, umiejętności czytania i pisania, edukacji, godnej pracy i sprawienie, by ci porzuceni chłopcy poczuli się częścią rodziny.

Nawet dzisiaj ci chłopcy wykazują wielką niepewność i nieufność, są niedożywieni i mają poważne braki emocjonalne. Również dzisiaj musimy ich szukać, spotykać się z nimi, stopniowo oferując im to, co kochają, aby w końcu dać im to, czego potrzebują: dom, edukację, środowisko rodzinne, a w przyszłości godną pracę. Staramy się poznać szczególną sytuację każdego z nich, znaleźć członków rodziny, aby w miarę możliwości ponownie zintegrować chłopców z rodziną, dać im możliwość porzucenia pracy małoletnich, socjalizacji, uczęszczania do szkoły, towarzyszenia im, aby mogli zrealizować swoje marzenie i projekt życiowy dzięki edukacji, a także stać się świadkami dla innych chłopców, którzy znajdują się w takiej samej sytuacji jak oni.

W 70 krajach na całym świecie salezjanie są aktywni na polu pracy z dziećmi. Przedstawiamy jeden z nich, Dominikanę.

Canillitas to nazwa nadana chłopcom, którzy byli ulicznymi sprzedawcami gazet, którzy z powodu ubóstwa mieli krótkie spodnie, pozostawiając odkryte „canillas”,

czyli nogi. Podobnie jak oni, dzisiejsi chłopcy muszą codziennie poruszać nogami na ulicy, aby zarobić na życie, więc projekt dla nich został nazwany *Canillitas con Don Bosco*.

Rozpoczął się on jako salezjański projekt oratoryjny, który następnie przekształcił się w stałą działalność: Centrum *Canillitas con Don Bosco* w Santo Domingo.

Projekt rozpoczął się 8 grudnia 1985 r. z trzema młodymi ludźmi ze środowiska salezjańskiego, którzy poświęcili się w pełnym wymiarze godzin, rezygnując ze swoich zawodów. Mieli oni jasność co do czterech etapów drogi, którą mieli podążać: *Poszukiwanie, Przyjęcie, Socjalizacja i Towarzyszenie*. Zaczęli szukać młodych ludzi na ulicach i w parkach Santo Domingo, kontaktując się z nimi, zdobywając ich zaufanie i nawiązując więzi przyjaźni. Po dwóch miesiącach zaprosili ich do wspólnego spędzenia niedzieli i byli zaskoczeni, gdy na spotkaniu pojawiło się ponad 300 nieletnich. Było to świąteczne popołudnie z grami, muzyką i przekąskami, które skłoniły dzieci do spontanicznego pytania, kiedy będą mogli wrócić. Odpowiedź mogła brzmieć tylko: „w następną niedzielę”.

Ich liczba stale rosła, gdy zdali sobie sprawę, że powitanie, przestrzeń i zajęcia są dla nich odpowiednie. W obozie zorganizowanym latem wzięło udział około stu najwrażliwszych. Na obozie chłopcy otrzymali karty *canillitas*, aby nadać im tożsamość i poczucie przynależności, również dlatego, że wielu z nich nie znało nawet swojej daty urodzenia.

Wraz ze wzrostem liczby chłopców rosły wydatki. Doprowadziło to do konieczności pozyskania funduszy, a co za tym idzie, rozpowszechnienia projektu wśród chłopców.

W dniu 2 maja 1986 r. wspólnota salezjańska przedstawiła projekt przełożonym salezjańskiej Inspektorii Antyli, który uzyskał jednogłośnie poparcie. W ten sposób program *Canillitas con Don Bosco* został oficjalnie rozpoczęty i trwa do dziś, po prawie 38 latach istnienia. I nie tylko trwa, ale rozrósł się i rozszerzył, stając się wzorem dla innych inicjatyw. W ten sposób narodził się program *Canillitas con Laura Vicuña*, opracowany przez Córkę Maryi Wspomożycielki dla pracujących dziewcząt, programy *Chiriperos con Don Bosco*, aby pomóc młodym ludziom, którzy – aby zarobić na życie – wykonywali jakąkolwiek „drobną pracę” (taką jak noszenie wody, wyrzucanie śmieci, załatwianie spraw...) oraz program *Praktykanci z Księdzem Bosko*, który opiekuje się nieletnimi, którzy pracowali w warsztatach maszynowych, wykorzystywanych przez niektórych przedsiębiorców. Dla tych ostatnich salezianie zbudowali warsztat z pomocą dobrych przemysłowców i Pierwszej Damy Republiki, aby mogli swobodnie uczyć się zawodu i nie byli zdani na łaskę niesprawiedliwości.

W wyniku tego sukcesu wszystkie te inicjatywy i inne połączyły się w Sieć *Chłopców i Dziewcząt z Księdzem Bosko*, składającą się obecnie z 11 ośrodków z programami dostosowanymi do grup wiekowych dzieci, które stały się przykładem w walce z pracą dzieci w kraju karaibskim. Do sieci należą: *Canillitas con Don Bosco*, *Chiriperos con Don Bosco*, *Aprendices con Don Bosco*, *Hogar Escuela de Niñas Doña Chucha*, *Hogar de Niñas Nuestra Señora de la Altagracia*, *Hogar Escuela Santo Domingo Savio*, *Quédate con Nosotros*, *Don Bosco Amigo*, *Amigos y Amigas de Domingo Savio*, *Mano a Mano con Don Bosco* i *Sur Joven*.

Sieć realizowała programy skoncentrowane na rozwijaniu umiejętności dzieci i młodzieży, wspierając ich integralną formację i rozwój. Bezpośrednio towarzyszy około 93 000 dzieci, młodzieży i młodych ludzi, dociera do ponad 70 000 rodzin, a pośrednio ma ponad 150 000 beneficjentów, pracując średnio z ponad 2500 beneficjentami każdego roku. Wszystko to zostało osiągnięte w oparciu o **System Prewencyjny Księdza Bosko**, który doprowadza dzieci i młodzież do odzyskania poczucia własnej wartości, do bycia protagonistami własnego życia, aby stać się „uczciwymi obywatelami i dobrymi chrześcijanami”.

Praca ta ma również wpływ społeczno-polityczny. Przyczynia się do wzrostu wrażliwości społecznej na tych biednych chłopców, którzy robili, co mogli, aby przetrwać. Oddźwięk programu salezjańskiego w mediach Republiki Dominikańskiej dał grupie *Canillitas* możliwość uczestniczenia w sesji Kongresu Narodowego tego kraju i w opracowaniu Kodeksu Systemu Ochrony i Praw Podstawowych Dzieci i Młodzieży Republiki Dominikańskiej (Ustawa 136-03), ogłoszonego 7 sierpnia 2003 roku.

Następnie podpisano kilka umów z Instytutem Profesjonalnego Szkolenia Technicznego, Krajową Radą ds. Dzieci i Młodzieży oraz Szkołą Magistracką. Dzięki wsparciu wielu przedsiębiorców i społeczeństwa obywatelskiego nawiązano partnerstwa i wzajemne relacje z UNICEF-em, Międzynarodową Organizacją Pracy, rządem krajowym, Koalicją Organizacji Pozarządowych na rzecz Dzieci Republiki Dominikańskiej, a nawet wzięto udział w Konferencji Ameryk w Białym Domu w 2007 r., na przyjęciu przez prezydenta George’a Busha i sekretarz stanu Condoleezę Rice.

Praca salezjańska przyczyniła się do ograniczenia pracy dzieci i wzrostu wskaźników edukacji w kraju. Salezjański promotor misyjny, ks. Juan Linares, został uznany za Człowieka Roku Republiki Dominikańskiej w 2011 r. i przez 10 lat był członkiem zarządu Krajowej Rady ds. Dzieci i Młodzieży, organu zarządzającego Krajowym Systemem Ochrony Praw Dzieci i Młodzieży.

Niedawno powstał film dokumentalny „Canillitas”, którego celem jest informowanie, potępienie i podnoszenie świadomości na temat pracy dzieci. Krótkometrażowy dokument przedstawia codzienne życie sześciorga dzieci pracujących na Dominikanie, a także pracę salezjańskich misjonarzy na rzecz zmiany tej rzeczywistości dzięki edukacji.

Prezentujemy arkusz informacyjny filmu.

Tytuł: *Canillitas*

Rok produkcji: 2022

Czas trwania: 21 minut

Gatunek: dokumentalny

Odpowiednia publiczność: Wszyscy

Kraj: Hiszpania

Reżyser: Raúl de la Fuente, Nagroda Goya w 2014 r. za film „Minerita” oraz w 2019 r. za film „Un día más con vida”.

Produkcja: Kanaki Films

Wersje i napisy: hiszpańska, angielska, francuska, włoska, portugalska, niemiecka i polska

Wersja online:

(Artykuł powstał na podstawie materiałów przesłanych przez Misiones Salesianas w Madrycie, Hiszpania.)